Nr. 9. Poznań, dnia 19 maja 1926

DWUTYGODNIOWY DODATEK DO NR. 20 „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO“

KU KRZEWIENIU POSTĘPU I TWÓRCZOŚCI W POLSKIM PRZEMYŚLE, OMAWIAJĄCY POSTĘPY, NOWOŚCI, PATENTY, WYNALAZKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE ZE SZCZEGÓLNEM UWZGLĘDNIENIEM „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKI“ ORAZ MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWYCH DLA POLSKI

Inż.-techn. Ed. Haberman.

O ochronie żelaza i stali przed rdzą.

II.

I. Środki chroniące przed rdzą.

Ogólna zasada skutecznego stosowania tych środków polega na tem, że powierzchnie przedmiotów żelaznych lub stalowych zmienia się w ten sposób, że stają się one znacznie odporniejsze na działanie różnych szkodliwych czynników: powietrza, wody, kwasów, ługów i t. p. Takie „izolowanie“ tych przedmiotów od działania tych czynników może nastąpić różnemi sposobami: drogą mechaniczną, chemiczną lub nawet elektryczną.

A. Środki mechaniczne.

Do tej kategorji należą wszystkie te środki, które chemicznie na powierzchnię żelazną lub stalową nie oddziaływują; a więc różnego rodzaju farby, lakiery, zawierające z jednej strony różne substancje obojętne, jak grafit, rozpuszczone lub rozmieszane w takich płynach obojętnych jak pokost, olej lniany, mydło i tłuszcze obojętne i t. p. Wszystkie te środki mogą uchronić przed rdzą **tylko powierzchnię czystą,** nie zawierającą zarodków rdzy. Najmniejsze ślady rdzy rozwijają się i pod taką powłokę, chociaż nie tak prędko.

Do bardzo skutecznych środków chroniących przed rdzą należy **steatyt** (speckstein). Należy on do wodnych krzemianów magnezowych i przedstawia pewną odmianę talku. Używany jest przez krawców do rysowania na suknie zamiast kredy, a sproszkowany, z powodu swej ślizkości, ma zastosowanie jako proszek do rękawiczek. Posiada on szereg zalet, które go robią idealnym środkiem, chroniącym przed rdzą. Przedewszystkiem nie zmienia się chemicznie, wobec czego nie ulega zmianom pod działaniem czynników atmosferycznych i wody, i nie działa chemicznie na żelazo, jest więc obojętny; posiada wielką zdolność kryjącą; jest znacznie lżejszy od środków metalicznych, używanych w tym celu, wskutek czego pokrywa znacznie większą powierzchnię, niż taka sama ilość bieli cynkowej, minji i t. p. Wskutek swej znacznej odporności na działanie czynników atmosferycznych jest on nietylko dobrym środkiem chroniącym żelazo przed rdzą, lecz również i środkiem używanym, celem zabezpieczenia różnych pomników i obelisków przed wietrzeniem i rozkładem. W Chinach używa się steatytu do zabezpieczenia budynków z piaskowca przed kruszeniem i rozpadem pod wpływem powietrza. Statyt, używany jako środek chroniący przed rdzą, zwykle się rozprawia w odpowiednim płynie: pokoście, oleju lnianym lub innych, często z dodaniem farby, celem otrzymania pewnego zabarwienia.

Do innych bardzo cennych środków chroniących przed rdzą, należą: **minja, biel ołowiana i grafit.** Środki te, zaprawione olejem lnianym w różnym stosunku, lub też używane w postaci czystej, gwarantują pełną ochronę żelaza przed rdzą, o ile posiadają zdolność dobrego i prędkiego wysychania i pokrywają przedmioty warstwą niezbyt grubą. Na specjalną uwagę zasługuje olej lniany i pokost. Badania i doświadczenia wykazały, że odporność farb, chroniących przed rdzą, nie zawsze jest ta sama; zależy ona od warunków wysychania.

Farby mają tę zaletę, że zmydlają rdzę już się na żelazie znajdującą i jednocześnie zobojętniają kwasy, które się mogą ewentualnie wytworzyć. Wogóle olej lniany należałby do idealnych środków chroniących od rdzy, gdyby utworzona przez wysychanie powłoka jego była absolutnie nieprzepuszczalną. Ponieważ ona tej zdolności nie posiada, starają się nieprzepuszczalność jej powiększyć przez dodanie takich środków, jak parafina, cerezyna itp., robiąc ją zwartą i odporniejszą na działanie tlenu powietrza. Trzeba wybrać takie farby, które wchłaniają dużo oleju lnianego i bardzo powoli się utleniają. Bardzo dobrą mieszaninę można otrzymać przez zmieszanie oleju, trudno się utleniającego lub już częściowo utlenionego z miką lub grafitem. d. c. n.

Nowa polska zdobycz techniczna w metalurgice odlewniczej.

W nielicznych wprawdzie wypadkach i powolnem tylko tempem, lecz i Polska udowadnia światu, że na polu wynalazczych zdobyczy umysłu i postępu nie pozostaje zupełnie wstecz. W ostatnim czasie już kilkakrotnie zwróciliśmy uwagę w piśmie naszem na wynalazki, dokonane przez Polaków i wnoszące w niejednych dziedzinach techniki bądźto doniosłej wagi ulepszenia, względnie zupełny przewrót. I znów podzielić się możemy z Czytelnikami wiadomością, która w świecie przemysłu metalurgicznego przyjętą będzie z wielkiem zadowoleniem. Chodzi tu o wprowadzenie znacznego ulepszenia w odlewniczej technice metalurgji, i to dzięki wynalazkowi p. Plucińskiego z Łodzi.

Metalowiec, p. Władysław Pluciński, zamieszkały w Łodzi, skonstruował bowiem udoskonalony piec do stapiania metali. Ulepszenia wprowadzone przez wynalazcę pozwalają na znaczną oszczędność paliwa, czasu zużywanego na rozgrzanie żelaza oraz zmniejszenie obsługi. Dotychczas dla dokładnego obsłużenia pieca zatrudniano 3 robotników, konstrukcja p. Plucińskiego wymaga tylko jednego człowieka.

Pozatem zużycie materjału i czasu dla budowy pieca kalkuluje się znacznie taniej niż dotychczas.

Piec wykonany z żeliwa, za wyjątkiem ram i transmisyj, które zbudowane są ze stali, osadzony na czterech nogach, 2 wały transmis., zaopatrzone są w 20 kółek rozmieszczonych w dwu rzędach. Spód paleniska, złożony z szeregu płyt z żelaza lanego podparty jest belkami. Nowością jest rura, doprowadzająca do specjalnej komory wodę, powstałą ze skroplonej pary ze spalin, oraz komora dla oczyszczania dymu. Wnętrze pieca wyłożone jest cegłą szamotową.

Wynalazca, urodzony w Kaliszu, przez kilka ostatnich lat zamieszkuje w Łodzi, pracując w branży metalowej.

Z mechaniką zapoznał się p. Pluciński w wojsku i gorącem jego pragnieniem było urzeczywistnić swe plany w dziedzinie wynalazków.

Wnioskując z krótkiej charakterystyki tego wynalazku nie ulega najmniejszej wątpliwości, że piec odlewniczy typu p. Plucińskiego o ile wykaże w praktyce te zalety, jakie z wynalazkiem tym są sprzągnięte, znajdzie w metalurgji szerokie zastosowanie, przyczyniając się w wydatnej mierze do potanienia produkcji, o którą zabiega się obecnie wszędzie.

Jak się dowiadujemy, wynalazca opatentował dzieło swe, które stanowi pierwszy plon jego zabiegów. Pan Pluciński pracuje obecnie nad rozwiązaniem planu nowego pomysłu lamp, lecz szczegóły dotychczasowych wyników swej pracy trzyma narazie jeszcze w tajemnicy.

Ponieważ wynalazca nie jest wyposażony w odpowiednie środki, by móc eksploatować pierwsze swoje dzieło pracy, sądzić należy, że w gospodarczych kołach interesowanych znajdzie poparcie, które umożliwi mu przysłużenie się ludzkości może niejednym jeszcze wynalazkiem. —p.—

Nowe przenośne, samossące pompy motorowe.

Przyrządy do podnoszenia cieczy, z niskiego poziomu, mają w gospodarstwie ważne znaczenie. Zakłady irygacyjne niesłusznie mniej się niemi posługują.

Zagranica wyprzedziła nas pod tym względem i każde ulepszenie przyjmuje z żywem zadowoleniem.

Łatwe zastosowanie pompy w połączeniu z motorem, zmniejszone koszty, a zwiększona wydajność siły ssącej przy opisywanym nowym przyrządzie — należy poczytać za ważny postęp.

Opatentowana nowa samossąca pompa motorowa, pod nazwą „Pumpmobil“[1]) ze względu na łatwość przenoszenia z miejsca na miejsce, taniość opału i niską cenę powinny zwracać uwagę właścicieli sadów, ogrodów i pól wymagających sztucznego nawadniania i skrapiania, jak niemniej biur irygacyjnych kopalni skazanych na stałe odwadnianie terenów.

Zastosowanie pojedynczych części składowych z wielką starannością wykonanych nawet przy stałej motoryzacji usuwa wszelkie drgania, a przeto umożliwa ustawienie pompy w dowolnem miejscu, bez podstaw i fundamentu.

Mały motor dwa i pół PS. systemu hamulcowego, ogrzewa się bez przygotowawczych środków naftą, a brak wentyli i kombinacji uwydatnia niezrównaną prostotę budowy. Sam motor nie jest szybkobieżny — robi 1350 do 1600 obrotów na minutę, a uruchamia się przez otwarcie kranu i przesunięcia korby. — Przyrząd ochładzający nie dopuszcza zagrzania się motoru i części składowych całości. Przyrząd ujednostajniający ruch, automatycznie przystosowuje motor do zwiększonego lub zmniejszonego ruchu i zapobiega odchyleniu tak, że całość przy zastosowaniu ochładzania, zapewnia nieprzerwaną trwałą pracę bez powikłań.

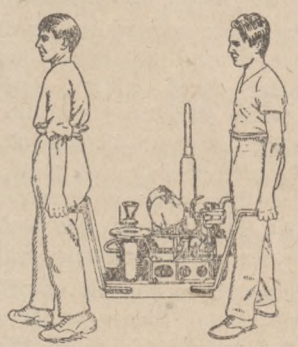

Ważną nowością jest opatentowana samossąca wartaczka, która ma tę zaletę, że pomimo zużycia zmniejszonej siły, przy połączeniu z motorem, wykazuje znacznie wzmożoną wydajność. — Te szczegóły dowodzą, że jest to najnowszy agregat, który przy umiejętnem skupieniu doskonałości stworzył całość, niezależną od siły elektrycznej lub napędów — a wyłącznie od taniej nafty.

Uciążliwe napełnianie maszyny ssącej wodą, (szczególnie przy przewożeniu), bez której dotych-

[1]) Wyrabia je firma hamburska — F. W. Schule i Co.

czasowe pompy nie mogły być uruchomione zupełnie odpada. — Jedno przesunięcie rączki (korby) wystarcza aby w 1—2 minut. uruchomić całą pompę, która wyrzuca 585 litrów wody na minutę, albo 35 cbm. na godzinę. Dawne płyty wentylowe dopuszczały zanieczyszczenie pompy wewnątrz, a stwardniałe klapy skórzane utrudniały, a często wstrzymywały działalność pomp.

Zbudowany na najnowszych zasadach techniki „Pumpmobil“ samorzutnie zapobiega temu. — Należy tu jeszcze zauważyć, że przy sile wyrzucania wody do wysokości 7—10 metrów uruchomiony „Pumpmobil“ nadaje się jeszcze do innego użytku Łatwość przewożenia maszyny przez ustawienie na dwukołowym wózku umożliwia użytkowanie jej, jako sikawki do gaszenia ognia. Każda siedziba dworska, każda wioska, fabryka odosobniona, w czasie pożaru, znajdzie w tej maszynie natychmiastową pomoc, bo samo parcie wody może być unormowane do pożądanej wysokości.

Wszystkie składowe części wykonuje fabryka, z najprzedniejszych materjałów, co pomimo nieznacznej wagi (sztuka 75 kg.) zapewnia pompie długotrwałość.

St. Kr.

Ciekawe nowości lokomocyjne.

Przedsiębiorstwa, posiadające swe lokale i wytwórnie nie skupione w jednem miejscu, lecz rozproszone w pewnem oddaleniu, jedne od drugich, są zmuszone do zaopatrzenia się w środki lokomocyjne, przy pomocy których mogą w razie potrzeby przerzucać swe towary, surowce i t. p. z jednego miejsca na drugie.

Dotychczas uskuteczniano to przy pomocy albo ręcznych wózków, w razie mniejszych ilości przewożonych przedmiotów, albo też przy pomocy wozów zwykłych i ciężarowych z konnym zaprzęgiem. Tak samo w przedsiębiorstwach górniczych dopiero w ostatnich czasach zaczęto stosować siłę mechaniczną dla poruszania wagoników i wózków górniczych i jeszcze dużo jest kopalni, gdzie dotychczas praca idzie przy pomocy ludzkiej, albo końskiej siły pociągowej.

Większe zakłady przemysłowe przy rozległych przestrzeniach, położone za miastami wprowadziły system kolejek wązkotorowych z zastosowaniem małych parowozów, lecz obecnie i w tym kierunku, technika poszła dalej, dając nowe środki lokomocji, ekonomiczniejsze i wygodniejsze od wozów, poruszanych parą lub końmi.

Cały szereg zagranicznych fabryk maszynowych rozpoczął budowę pojedynczych środków przewozowych, wyzyskując do ich poruszania siłę elektryczną.

Wymienimy na tem miejscu następujące znane niemieckie firmy: Arthur Koppel A. G. (Berlin), Akkumulatorenfabrik A. G. (Berlin i Hagen), Siemens-Schuckert-Werke (Berlin), Max Schiemann u. Co. (Wurzen), A. G. Brown, Boveri u. Co, (Ludwigshafen u. Baden - Schweiz) i A. E. G. (Berlin). Niektóre z tych fabryk mają również swe filje i warsztaty w Polsce.

Fabryki powyższe, jak powiedzieliśmy, rozpoczęły budowę ekonomicznych wózków, wozów zwykłych i ciężarowych i płaskich, poruszanych elektromotorami.

Wymagania, które stawiają korzystające z tych środków lokomocji przedsiębiorstwa, streszczają się w kilku zasadniczych życzeniach, mianowicie: aby konstrukcja takich wózków była prosta nie wymagająca czysto fachowej obsługi, by były ekonomiczne i długotrwałe.

Do tego też rzeczywiście zmierzają firmy wytwórcze tych wozów motorowych i puszczają w obieg wyroby, odpowiadające życzeniom konsumentów.

Opiszemy niektóre najciekawsze okazy.

Elektryczne wozy pomostowe (Rollwagen), tak dla poruszania się samodzielnego, jak zarówno mogące prowadzić cały pociąg towarowy, naładowany towarem(bud. fabryki Brown, Boveri n. Co., Ludwigshafen).

Silna baterja akumulatorów mieści się pod podłogą pomostu i jest zabezpieczoną od uszkodzeń żelazną ramą wozu, okalającą z boków. Rama, skonstruowana z fasonowego żelaza „U“ daje pewne gwarancje wytrzymałości urządzenia.

Wymiary pomostu są: szerokość 1,70 m., długość pomiędzy buforami zderzakami 5.15 m. rozstawa osi 2.40 m.

Pomost znajduje się na wysokości 1,075 m. od wierzchniego brzegu szyny. Przestrzeń ładownicza równa się 7 m².

Ciężar własny wozu — 6,3 t.

Motor, poruszający platformę, ma 6 koni maszynowych i pracuje na prąd o napięciu 80 volt. robiąc 1.000 obrotów na minutę.

Elektryczna platforma może się poruszać z prędkością 10 km. na godzinę przy pełnem obciążeniu. Na równej ziemi platforma przy obciążeniu w 35 t. robi okrągło 6 km.

Baterja akumulatorów składa się z 40 elementów fabryki Akkumulatorenfabrik Oerlikon (Oerlikon - Schweiz) obliczonych na 111 amper - godzin przy 1 godzinowem wyładunku i na 162 amper - godzin — przy 3 - godzinnem wyładowaniu.

Małe wózki elektryczne — fabryki A. E. G. (Berlin) stosowane dla mniejszych ciężarów i do poruszania się wprost po ziemi są doskonałe dla warsztatów, fabryk itp. Są to wozy pomostowe o wielkości użytecznej powierzchni: 2,3×1,2 m².

Za platformą znajduje się miejsce dla prowadzącego wózek, który stojąc kieruje ruchem platformy, podczas podróży, tak przy pomocy rąk, jak zarówno i nóg.

Siła nośna wózka = 1 t.

Baterja składa się z 40 akumulatorów przy 5 - godzinnem wyładowaniu i 80 amper - godzinach pracy.

Zamiana baterji lub jej ponowne naładowanie uskutecznia się w czasie odpoczynku w pracy. Wózek wprowadza się w ruch przy pomocy 2 motorów po 0,9 koni maszynowych każdy, które nadają platformie prędkość od 4 do 8 km. na godzinę. Jestto szybkość znacznie większa od tej, którą można osiągnąć przy pomocy ręcznych wózków.

Co do ekonomiczności tego rodzaju wózków doświadczenie pokazało, że pracują one znacznie taniej aniżeli wózki zaprzęgowe lub ręczne. Doświadczenie przeprowadziła na miejscu frankfurcka fabryka kolejowa. Na lokomocję wózkami ręcznemi i zaprzęgowemi wydawała ona rocznie 12.100 M. natomiast po zastosowaniu elektrycznych wózków koszty spadły do 5.130 M.

W szczególności Północna Ameryka zainteresowała się tym rodzajem lokomocji, gdzie przedsiębiorstwa masowo przechodzą na elektryczne wózki. Jestto najlepszym wskaźnikiem ich praktyczności, bowiem amerykanie rozumieją się na ekonomicznych urządzeniach.

Elektryczny wózek zaprzęgowy. Jestto właściwie mały a praktyczny, który posiada li tylko motor, baterję i miejsce dla kierownika, ciężary zaś są ulokowane na doczepionych platformach. Cały ten po-

ciąg może śmiało poruszać się prosto po ziemi lub po ulicach. Pojedyncze urządzenie i ekonomiczność — oto są główne zalety tego elektrycznego konia zaprzęgowego.

Wózki elektryczne z windą używane ostatnio w Ameryce (system „Elextrofant"), przeznaczone są wyłącznie do podnoszenia i ładowania towarów na inne wozy, platformy itp.

Dyrekcja berlińskiego dworca osobowego zastosowała te wózki elektryczne do przewożenia bagażu podróżnych. Tutaj baterja jest zmontowaną na samej platformie przy kierownicy, znajdującej się za platformą. Motor jest ulokowany pod pomostem.

Ostatnio jednak i baterje zaczęto umieszczać pod platformą. W tym wypadku akumulatory są ulokowane w szufladach, które można z boku dla zamiany lub ponownego naładowania wyciągać.

* * *

„Cowan-Truck Co." (Holvoke, Mass. Ameryka) zastosowała zupełnie nowy system lokomocji dla mniejszych ciężarów, przewożonych dotychczas ręcznie.

Na prostym pomoście we formie tragarza ustawia się pakunki.

Pod tę platformę podprowadza robotnik nizką ramę na kółkach, która jednym ruchem ręki podnosi nieco z ziemi naładowaną platformę i taczkuje ją dalej. Po dostarczeniu rzeczy na miejsce przeznaczenia znów rama się opuszcza, stawia na ziemię naładowaną platformę i wózek wyjeżdża z pod niej.

Ten sposób ma tę wielką zaletę, iż wózek stale może być w ruchu, nie potrzebując czekać ani na naładowanie, ani też na wyładunek platformy, zabierając już przygotowany zawczasu ładunek wraz z platformą.

Nie wątpimy, że ten krótki opis najnowszych zagranicznych środków lokomocji zainteresuje naszych przedsiębiorców, bowiem dochodowość każdego warsztatu lub fabryki zależy wyłącznie od ekonomiczności i wydajności jego urządzeń.

Tutaj zaś mamy szereg rzeczywiście, praktycznych nowin transportowych, które zaoszczędzą przedsiębiorstwu nie jeden tysiąc złotych rocznie.

„Technische Monatshefte". Inż. A.

Kolejka do podawania cegieł.

Umysł ludzki oddawna szuka możności zmniejszenia kosztów budowy gmachów. Wysiłki te idą tak w kierunku obniżenia kosztów produkcji i ich cen ostatecznych, materjałów, jak zarówno wydatków na robociznę budowlaną, która stanowi poważny procent ogólnych kosztów budowy.

Cały szereg istniejących wynalazków, dążących do zastąpienia robotnika przez urządzenia mechaniczne, bardzo mało dotychczas był stosowanym w budownictwie wogóle. Obecnie firma „Eduard Noering, Ska z ogr. por." skonstruowała ciekawe a praktyczne urządzenie, służące do podawania cegieł murarzowi w czasie wykonywania pracy.

Jest to rodzaj rolkowej kolejki (Ziegelrollbahn), która automatycznie dostarcza robotnikowi cegłę.

Urządzenie to składa się z dwóch stojących sztorcem długich desek, pomiędzy któremi są umieszczone mogące się obracać naokoło swej osi stalowe wałki, jeden przy drugim na całej długości urządzenia t. j. od miejsca, gdzie cegły się znajdują, do miejsca, gdzie pracuje murarz.

Cała kolejka musi być ułożoną nie poziomo lecz pod pewnym kątem z nachyleniem się ku miejscu wykonywania pracy murarskiej.

Nachylenie to powinno wynosić nie mniej jak 5%. Cegła, położona na wałki, dzięki swej wadze sama zaczyna się zsuwać w kierunku pożądanym, to jest ku murarzowi, obracając w swym ruchu wałki kolejki.

Dla obsługi całego urządzenia potrzeba li tylko dwóch ludzi: nakładacza cegieł i odbieracza.

Przy znaczniejszych przestrzeniach, dzielących robotnika-murarza od składu cegieł, prosty ten wynalazek bezwarunkowo oddaje poważną przysługę, zmniejszając koszty donoszenia cegieł. **Ba.**

Na czasie!

Zdania poniższe, aczkolwiek częściowo niesłusznie nas dotykają, zasługują na uwagę. Red.

Ogół Polaków ogarnia zdumienie, gdy widzą, że najbardziej fantastyczne wiadomości o Polsce znajdują wiarę zagranicą. Oburza ich często ignorancja zachodu w sprawach polskich.

Wypada zapytać co Polska zrobiła, by powyższy, fatalny dla interesów kraju stan rzeczy się zmienił? Otóż zanim na to kłopotliwe pytanie znajdziemy odpowiedź, zastanówmy się nad tem, czem jest właściwie t. zw. „propaganda?

Propaganda — to reklama dostosowana do objektu propagowanego i do tych, do których się przemawia. Każdą propagandę, mającą na celu zdobycie pewnych korzyści materjalnych można podporządkować zasadom propagandy czysto handlowej i być pewnym, że pod warunkiem umiejętnego prowadzenia, wyda ona rezultaty pomyślne. Tem się tłomaczy, że narody o zmyśle kupieckim mają zawsze pierwszorzędnie działający aparat propagandy państwowej.

Przyjrzyjmy się teraz, jak u nas wygląda w roku pańskim 1926 zrozumienie propagandy handlowej, czyli reklamy towaru, a wtedy uświadomimy sobie dlaczego polska propaganda państwowa prawie nie istnieje. Nie trzeba bowiem

NA ZBLIŻAJĄCY SIĘ SEZON
przyjmujemy zamówienia w większych ilościach na
ŁOŻYSKA KULKOWE
różnych typów. W mniejszych ilościach oddajemy ze składu
Skład Fabryczny Łożysk Kulkowych B.K.F. W. Gierczyński i S-ka
Poznań, św. Marcin 13, tel. 1885
2601

zapominać, że wszelkie poczynania prywatne znajdują swoje odzwierciedlenie w poczynaniach państwowych danego kraju.

Otóż naogół w Polsce kupcy propagują do dzisiejszego dnia swój towar sposobem, jak na stosunki w XX wieku dość oryginalnym: barykadują zamknięte sklepy deskami, a w razie otwartej wystawy, skrzętnie gaszą światła dla oszczędności.. Klientowi, chcącemu coś kupić pokazują towar niechętnie, a zakupiony z zasady nie chcą odsyłać pod wskazanym adresem...

Reklama świetlna i artystyczna prawie, że nie istnieje.

A najbardziej zdumiewającym jest fakt, że naogół kupcy traktują klientów wrogo ,lub „z łaski" i nawet w czasach obecnego zastoju nie czynią wysiłków, dla ich pozyskania przez różne ułatwienia i zabiegi, praktykowane zagranicą w normalnych warunkach. Prosty dowód: czy się często otrzymuje w Polsce prospekty firm, oferty itp.? Prawie nigdy...

Nic dziwnego ,że ludzie prowadzący handel w ten sposób w kraju — siłą nałogu w analogiczny sposób starają się nawiązać kontakt z zagranicą. W następstwie dziwią się, że transakcje nie dochodzą do skutku. Zapominają o tem, że — operując w handlu i produkcji metodami z czasów króla Ćwieczka — zostają, w walce o byt, zdystansowani.

Propaganda państwowa, będąca wynikiem wysiłków społeczeństwa, operującego powyższemi zacofanemi metodami, nie może dobrze funkcjonować na gruncie przywykłym do innej intensywniejszej pracy.

L. R.

Drobne wiadomości.

Termin otwarcia pierwszej ogólnopolskiej wystawy radjowej przesunięty.

Jak się dowiadujemy, ze względu na zaburzenia w stolicy, otwarcie pierwszej ogólnopolskiej wystawy radjowej nastąpi dopiero 29 maja rb. Wystawa, mająca na celu propagandę radja i pokaz naszych wysiłków i efektów w tej dziedzinie, odbędzie się w Szkole Podchorążych.

Sensacyjny wynalazek francuskiego inżyniera.

Donoszą z Paryża, iż pewien francuski inż. wynalazł maszynę do stenografowania, która dokładnością i szybkością przewyższa najdoskonalszych stenografów: daje ona bowiem przeciętną szybkość na minutę 230 słów, kiedy rekord konkursowy, stenografji ręcznej, nie przekracza 207 słów na minutę. System pisowni tej maszyny polega nie na znakach, ale na kombinacji liter i jest bardzo łatwy do nauczenia się jak i do odszyfrowywania. Maszyna stenograficzna waży kilka kilo, a klawiatura jej składa się z 21 klawiszy.

Patenty - Znaki ochronne - Wzory zdobnicze - Znaki towarowe

Wyciągi z „Wiadomości Urzędu Patentowego".

(Wyciąg z „Wiadomości Urzędu Patentowego", zeszyt 3, marzec 1926)

Patenty na wynalazki.

Udzielenie

Tłustym drukiem oznaczono numer patentu. Cyfry i litery przed numerem patentu oznaczają klasę, podklasę i grupę, do której zaliczono wynalazek. Następnie kolejno są umieszczone: nazwisko właściciela patentu; tytuł wynalazku; data zgłoszenia; po skrócie „Pierwsz.", który oznacza pierwszeństwo ze zgłoszenia w jednym z krajów, należących do Konwencji Związkowej Paryskiej, data zgłoszenia zagranicznego i w nawiasie kraj, gdzie zgłoszenia dokonano; data udzielenia patentu.

4a[46] **4017.** Andrzej Deoniziak (Koza-Gotowka, Polska). Latarnia. 20. 12. 1922. Udzielono 23. 1. 1926.

7c[45] **3898.** Henryk Hamburger (Kraków, Polska). Sposób do wyrobu opatrzonych wcięciami kółek, do przymocowywania w skórze, suknie i t. p. materjałach. 12. 6. 1924. Udzielono 11. 1. 1926.

12c[3] **3906.** Chemiczny Instytut Badawczy (Lwów, Polska). Metoda do osuszającego rozpylenia roztworów ciał stałych. 16. 8. 1924. Udzielono 11. 1. 1926.

12d[23] **3911.** Mikołaj Niemczuk (Noworadomsk, Polska). Przesącznik do oliwy. 22. 5. 1924. Udzielono 12. 1. 1926.

12m[7] **3952.** Chemiczny Instytut Badawczy (Lwów, Polska). Metoda wytwarzania siarczanu glinowego z krzemianów glinowych i siarczanu amonowego. 16. 7. 1924. Udzielono 16. 1. 1926.

12m[7] **3953.** Chemiczny Instytut Badawczy (Lwów, Polska). Metoda usuwania wody krystalizacyjnej z krystalicznego siarczanu glinowego. 16. 7. 1924. Udzielono 16. 1. 1926.

21c[12] **4009.** Tadeusz Kozłowski (Łódź, Polska). Poprzecznik do przewodów elektrycznych. 9. 11. 1925. Udzielono 22. 1. 1926.

16—[11] **3805.** Otto Vespermann (Poznań, Polska). Sposób wytwarzania nawozu suchego i zdatnego do maszynowego wysiewu. 10. 11. 1923. Udzielono 18. 12. 1925.

20f[12] **3905.** Wincenty Lesiński (Poznań, Polska). Hamulec sankowy dla dróg żelaznych, wykluczający możliwość zaciskania się. 3. 2. 1920. Udzielono 11. 1. 1926.

Wzory.

Rejestracja wzorów użytkowych i zdobniczych.

(Po numerze rejestru umieszczona jest w nawiasie data rejestracji, zaś w końcu podana jest data zgłoszenia).

A. Wzory użytkowe.

Nr. 409 (19. 2. 1926). Wacław Ufnowski, Warszawa (Polska). Cepowa dwuprzedziałowa łuszczarka. 15. 2. 1926.

Nr. 411 (23. 2. 1926). Walenty Fritsch, Poznań (Polska). Rozpętlicowy przyrząd do zasłon okiennych. 3. 12. 1925.

Nr. 413 (23. 2. 1926). Dyonizy Popławski, Warszawa (Polska). Kuchnia mechaniczna. 5. 2. 1926.

Nr. 414 (23. 2. 1926). Firma M. Kühla S-wie, Sokal (Polska). Stempel do skrzyń. 19. 2. 1926.

B. Wzory zdobnicze.

Nr. 100 (19. 2. 1926). Firma Jan Idźkowski i Ska, Warszawa (Polska). Zespoły czcionek hebrajskich. 17. 2. 1926.

Nr. 102 (23. 2. 1926). Firma Jan Idźkowski i Ska, Warszawa (Polska). Zespoły czcionek. 20. 2. 1926.

Nr. 104 (6. 3. 1926). Firma Przemysł Drzewny, Hermann Schütt, Czersk (Polska). Garnitury mebli do pokoju sypialnego.

IMPORT EKSPORT

O naszą ekspansję gospodarczą na rynku brazylijskim.

Pod datą 16 kwietnia br. otrzymała redakcja tygodnika naszego list z Kurytyby (Parana, Brazylja), w którym jedyna tamże osiadła spółka handlowa polska podkreśla możliwości rozwojowe, które istnieją faktycznie dla eksporterów polskich na rynku brazylijskim.

Firma ta, kierowana przez rodaka naszego, p. Ignacego Kasprowicza[1]), posiada już od dłuższego czasu przedstawicielstwa Cegielskiego i grudziądzkiej „Unji".

Powtarzając poniżej dosłowną treść listu tego i polecając go uwadze zainteresowanych wytwórców, dołączamy zarazem od redakcji życzenia pomyślności pod adresem zaoceanicznych rodaków, pionierów naszej ekspansji handlowej.

Uprzejmie informujemy, że jesteśmy jedyną polską hurtownią w Brazylji.

Nasza firma została założoną z początkiem b. r. jako spółka z ogr. odpowiedzialnością. Spólnikami są tutejsi kupcy i obywatele Polacy. Nowo założona firma powstała w celu utrzymywania i dalszego rozwijania handlu z Polską. Posiada niezwykle pomyślne widoki powodzenia, bowiem jako jedyna polska hurtownia tego rodzaju, ma około 500 klientów w kupcach polskich w Paranie. Wpływy firmy, będą corazto większe w miarę rozrostu tejże.

Posiadamy już kilka poważnych reprezentacyj z Polski, między innemi H. Cegielskiego w Poznaniu i „Unji" w Grudziądzu. Obecnie nawiązujemy dalsze nici łączności handlowej z krajem. Prosimy uprzejmie umieścić o nas wzmiankę na łamach Tygodnika. To dopomoże do osiągnięcia naszego celu, jakim jest polska ekspansja gospodarcza w Brazylji. Ponieważ zeszłego roku podczas jednorocznej próby przy firmie Sociedade Commercial Limitada (polska spółka eksportowa) zostało stwierdzone, że towary polskie mogą tu konkurować z wszelkiemi towarami innych krajów, oddzielono od wspomnianej firmy próbnie utrzymywany dział importowy i utworzono z niego naszą firmę. Ta nowozałożona spółka nosi nazwę Sociedade Importadora Limitada i mieści się przy Avenida Luiz Xavier 28 w Kurytybie, Parana Brazylja. Caixa postal 393.

Zainteresowanym firmom udzielimy bezinteresownie potrzebnych informacyj ,chcącym zaś wejść z nami w stosunek handlowy podamy wszelkie bliższe dane co do warunków etc. Najchętniej przyjmiemy warunki komisowe, podobnie jak to ma miejsce w stosunku do firm, których reprezentację już posiadamy.

Polecamy brazylijski rynek jako miejsce dokąd europejski eksport kierować się będzie stale jeszcze na b. długie lata. Polskie przedsiębiorstwa tak przemysłowe jak i handlowe nie powinny się zrażać odległością naszego rynku zbytu, lecz na równi z dostawcami innych państw europejskich stanąć w Brazylji do walki konkurencyjnej.

My chętnie podejmiemy się pośrednictwa w tej walce wierząc w jej skuteczność. Z góry dziękując za łaskawe względy, kreślimy się z poważaniem

Sociedade Importadora Limitada Gerente
Ignacio Kasprowicz

[1]) Pozatem są w spółce panowie: Józef Domański oraz Franciszek Lachowski.

Gość wiedeński.

Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że p. inż. Witold. Okoniewski z Wiednia, chwilowo w Polsce, udaje się do Bułgarji i Jugosławji, celem zaznajomienia się ze stanem gospodarczym tych krajów oraz celem propagandy gospodarczej Polski. W tym celu p. Okoniewski zbiera filmy, przeźrocza i inne materjały ilustrujące poszczególne gałęzie przemysłu, — któremi posługiwać się będzie przy wygłaszanych przez się odczytach oraz przeprowadzanych konferencjach z przedstawicielami tamtejszego życia gospodarczego. P. inż. Okoniewski bawi chwilowo w Poznaniu u brata swego, ul. 3 Maja, tel. 5497, pod którym to adresem można zasięgnąć bliższych informacyj; adres we Wiedniu: Wien III, Dapontegasse 10.

Z Rumunji.*)

1. Wyszło w Rumunji rozporządzenie, aby podatek od zbytku pobierany był, przy sprowadzonych towarach przez komorę celną, a przy towarach produkowanych w kraju, bezpośrednio przez fabrykanta.

2. Ustalone zostały znacznie zmniejszone opłaty taks wywozowych od zbóż, kukurydzy, przetworów zbożowych, bydła i mięsa, drzewa i produktów naftowych w celu ułatwienia wywozu.

3. Ostatnio wprowadzona od 1 kwietnia taryfa celna od wyrobów metalurgicznych i włókienniczych ma uledz zmniejszeniu. Tymczasowo przed uchwaleniem ostatecznej taryfy celnej ma być wprowadzona taryfa prowizoryczna, w której wszystkie opłaty w lejach papierowych taryfy z 1 kwietnia, które przewyższają dawne stawki celne mniej niż o 50 proc. pozostaną bez zmiany. Te zaś stawki, które przewyższają o więcej niż 50 proc. odnośne dawne stawki, będą zmienione, lecz nie będą mogły przewyższać potrójnej stawki z przed 1 kwietnia rb.

4. Polskie fabryki, które produkują artykuły dla kolei, a które pragnęłyby brać udział w licytacjach na dostawy dla rumuńskich kolei, powinny zwracać się z prośbą o zapisanie na listę dostawców do 1) Direction Generale des Chemine de Fer Roumaine, Direction de l'Ekonomat, Bucaresti, Sales Victoriei; 2) Direction Generale des Chemina (l'!)Ł56 fer Roumains, Direction des Ateliers, Bucaresti, Cara de Nord.

W prośbie w francuskim lub niemieckim języku powinny być wyłuszczone wszelkie wyrabiane artykuły dla kolei, dołączy opis fabryki, rok założenia, ilość robotników itd., pożądane przesłanie zaświadczenie polskich kolei, że fabryka jest dostawcą naszych kolei.

Tylko firmy zapisane mogą być zaproszone do wzięcia udziału w licytacji, przytem zapis musi nastąpić wcześniej.

Obecnie zapisywane firmy do 30 czerwca mogą być zapraszane na licytację dopiero w kwartale od 1 lipca.

5. Kurs leja w kwietniu w Zurychu:

1-go — 2,145 cm.; 7-go — 2,145; 10-go — 2,125; 15-go — 2,125; 20-go — 2,10; 26-go — 2,00; 29-go — 1,99$^{3}/_{4}$.

W Bukareszcie tendencja dla walut mocna; lei stale traci na wartości. doznając w ostatnich czasach gwałtownej zniżki.

Kurs dolara w dniu 6 maja 310—325 lei.

Chiczewski — konsul.

*) Wiadomości ekonomiczne Konsulatu R. P. w Bukareszcie.

Programy radjofoniczne

Warszawa, długość fali 480.

Godz. 5.30—6.00 po poł.: Koncert popołudniowy.
Godz. 6,00—6,25: Odczyty i wykłady.
Godz. 6.30—7.00: Koncert.
Godz. 7.00—7.20: Odczyty i wykłady.
Godz. 7.20—7.55 wiecz.: Sprawozdanie giełdy rolniczej.

Berlin, długość fali 504 i 571.

Godz. 10.10 przed poł.: Podanie wiadomości o cenach detalicznych artykułów pierwszej potrzeby.
Godz. 10,15: Najnowsze wiadomości. Meteorologja.
Godz. 11—12.50 po poł.: Koncert poranny.
Godz. 12,20: Krótkie sprawozdanie giełdy berlińskiej.
Godz. 12,55: Sygnał czasu ze stacji w Nauen.
Godz. 1,15: Najnowsze wiadomości. Meteorologja.
Godz. 2,20: Sprawozdanie z giełdy berlińskiej.
Godz. 3.10: Giełda płodów rolniczych. — Sygnał czasu.
Godz. 3,30—4,55: Koncert gramofonowy.
Godz. 5,00—6,30: Koncert popołudniowy.
Godz. 6.30: Wskazówki dla pań domu (także w niedzielę).
Godz. 7,00—8,30 wiecz.: Odczyty.
Godz. 8.30: Różne reprodukcje wieczorne, poczem najnowsze wiadomości z dnia, sygnał czasu, meteorologja, wiadomości sportowe, teatr, służba filmowa.
Godz. 10.30—12.00 w nocy: Muzyka do tańca.

Wrocław, długość fali 418.

Godz. 11.15 przed poł.: Meteorologja.
Godz. 11.30: Koncert gramofonowy.
Godz. 12.55 po poł.: Sygnał czasu ze stacji Nauen.
Godz. 1.30: Meteorologja, wiadomości gospodarcze, podanie czasu.
Godz. 3.30: Najnowsze wiadomości, podanie cen na produkty rolne.
Godz. 3.50—4.20: Koncert gramofonowy.
Godz. 4.30—6.00: Koncert popołudniowy.
Godz. 6.45: Meteorologja, wskazówki dla domu.
Godz. 6.00—8.15: Wykłady i odczyty.
Godz. 8.25: Koncert, opery, operetki.

Praga, długość fali 368

Godz. 11.30 przed poł.: Wiadomości gospodarcze.
Godz. 12,00 w poł.: Znak czasu.
Godz. 2.00 po poł.: Wiadomości giełdowe.
Godz. 4.30—5.30: Koncert.
Godz. 5.45: Wiadomości giełdowe.
Godz. 6.15: Wiadomości gospodarcze.
Godz. 7.58: Meteorologja, poczem w związku z przedstawieniem wieczornem — najnowsze wiadomości, teatr., sport.

Wiedeń, długość fali 531 i 582,5.

Godz. 9,10 przed poł.: Sprawozdanie targowe.
Godz. 1.10 po poł.: Sygnał czasu.
Godz. 1.15: Wiadomości meteorologiczne.
Godz. 4.00: Wiadomości giełdowe.
Godz. 4.10: Koncert popołudniowy.
Godz. 6.15 lub 7.00: Podanie cen giełdowych, meteorologja.
Godz. 7.50 lub 8.05: Podanie czasu, najnowsze wiadomości, meteorologja.

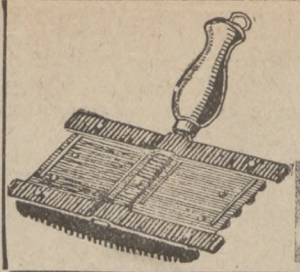

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH 2552
SULKIEWICZ i ROBAKOWSKI, Bydgoszcz
dostarcza korzystnie i odwrotnie umywalnie żelazne lakierowane, postumenty umywalkowe, łóżka wyścielane, zgrzebła wszystkich gatunków, szufelki do węgli, druty do koszy, łapki koszykowe i sprężynowe na myszy i szczury, haki do łóżek, skoble i haki kute, kółka i drążki do rolosów, miary bławatnicze wzorcowane itd.
Cennik na żądanie!

Przybory pszczelnicze:
SŁOIKI Z METALOWEMI ŚRUBAMI
BALONY TURYŃSKIE, MIODARKI i w. i
wyrabia 3750
I. Zygmuntowicz — Krosno (Małopolska).

I-a WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI
koks i brykiety oraz wapno
do nawozu dostarcza hurtownie
po najniższych cenach 2553
Biuro Handlowe W. Fr. Święty, Mysłowice.

ZAWIASY TAŚMOWE
do mebli i fortepianów wyrabia 2572
Mechaniczna Fabryka Wyrobów Metalowych
A. Suwalski, Poznań, Niegolewskich 6.

Powszechnie znana
Spawalnia „REKORD"
w ŁODZI, ul. Główna 36 — (wł. L. Taler)
przyjmuje do spawania najpoważniejsze naprawy popękanych motorów samochodowych, karterów aluminjowych itd. Wyrób aparatów i palników do spawania oraz
masowy wyrób ram i wideł rowerowych. 2633

FEMA T.A.
WIELKOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
BYDGOSZCZ, ulica Dr. Emila Warmińskiego 6. Telefon nr. 821
SPECJALNOŚĆ: ZAMKI DO MEBLI.
309

Resory
do powozów
w wszelkich rozmiarach lub
podług nadesłanych wzorów
poleca 2353

Wytwórnia resorów P. MARCINIAK, Starkowo p. Błotnica (Pozn.)

WIRÓWKI „BALANCE“

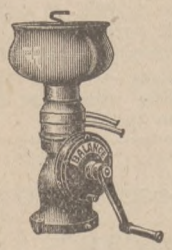

kupują chętnie wszyscy gospodarze z powodu ich prostej i mocnej konstrukcji i ostrego odtłuszczania. Bęben jest zupełnie pojedyńczy, bez talerzy, bez gumy, dlatego łatwe i wygodne czyszczenie. Dla handlu prosperujący przedmiot

2082

GUSTAV KOSCHORREK • LUBAWA
(POMORZE) TELEFON 26

„IMPEX“

F. ADAMCZAK & S-KA :-: POZNAŃ
ULICA WOŹNA 10. - - - TELEFON NR. 56-74

polecają do natychmiastowej dostawy z bogato zaopatrzonych składów na korzystnych warunkach

Kosy ze znakiem „Serce“ - Sierpy styryjskie blacikowe z trzonkiem 3/0, 2/0 i 0 - Sierpy zębate - Młotki i babki zagraniczne i krajowe - Pierścienie - Bańki pocynkowane - Osełki, oryginalne Bendera ze znakiem „Kotwica“

Na zapytanie służymy szczegółową ofertą 2715

Fabryka pomp i budowa studzien

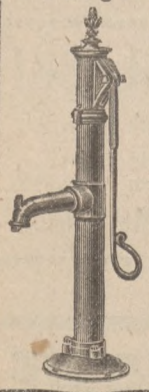

Henryk Lund

Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 6. Tel. 249.
1272) Rok założ. 1882.

Studnie wiercone do każdej głębokości. Wielki skład **części zapasowych, rur** oraz **pomp** wszelkiego rodzaju.

Reparacja szybka; monterzy stale do dyspozycji.

KOLEJKI POLNE

systemu Spalding i Dolberg

Wagoniki buraczane

oraz wszelkie akcesorja

polecają 2077

Raszewski i Pluciński

FABRYKA MASZYN

Poznań, ul. Przemysłowa 26. Tel. 28-91.

KASY OGNIOTRWAŁE

Tresory ścienne

tanio na sprzedaż mają

Bracia Leitreiter

INOWROCŁAW

Firma założona w r. 1901. — Przeszło 3000 szt. w obiegu!
2733

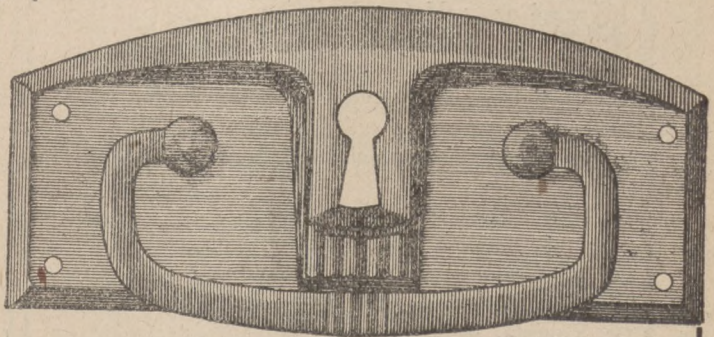

OKUCIA DO MEBLI CZYSTO MOSIĘŻNE poleca

A. Koszewski, Fabryka Wyrobów Metalowych

Poznań, Stary Rynek 61. — Cenniki wysyłamy na życzenie. 2626

ANDRZEJ BERLIŃSKI

WYTWÓRNIA WYROBÓW METALOWYCH
LWÓW, SŁOWACKIEGO 4.

WYRABIA: ZNACZKI DLA PSÓW, ODZNAKI DLA WSZELKICH STRAŻY: POLOWEJ, LASOWEJ ITP. TABLICE ORJENTACYJNE DLA GMIN, DROGOWSKAZY ORAZ WSZELKIE ODZNAKI TŁOCZONE W METALU.

WARSZTATY SZEWCZENKI 11.

Wypielacze „Hexe“ od 1,75 do 4 m.
najdoskonalsze wypielacze, niezbędne do intensywnej uprawy roli

Siewniki „Dehne“ i „Zimmermann“

Pługi, kultywatory, lemiesze i odkładnie 2638

Cepy do młócenia, stal resorową

poleca

Adolf Krause & Co., T. z o. p.

Toruń - Mokre. Telefon Nr. 646.